

BARYKADA

WARSZAWA WALCZY

Warszawa, środa 27 września 1944 r.

Nr. 47/78

Churchill o Warszawie

Zaledwie premier Churchill zdołał powrócić z Quebec do Londynu, opinia publiczna Anglii zażądała od niego wypowiedzi na temat pomocy sojuszników dla polskiej Armii Krajowej. Odpowiedź Churchilla na interpelację posła Browna w parlamencie brzmiała:

„Rząd JKM jasno stawiał sprawę wobec wszystkich, kogo to dotyczyło, że jest zbyt daleko, aby nakazywać lub podtrzymywać powszechne powstanie w Polsce. Jednocześnie stale dążył do tego, aby między władzami polskimi i rosyjskimi powstała współpraca i koordynacja planów.

Pomimo trudności technicznych oddawna dostarczaliśmy drogą powietrzną zaopatrzenie dla polskiej AK. Gdy tylko rząd brytyjski dowiedział się o wybuchu powstania w Warszawie, wyraził wobec rządu sowieckiego nadzieję, że mimo nieosiągniętej jeszcze koordynacji rząd sowiecki udzieli pomocy powstańcom w miarę swych możliwości. W momencie wybuchu powstania armia sowiecka toczyła ciężkie boje na wschód i północny wschód od Warszawy. Jak tylko pozwoliły Rosjanom plany strategiczne, nawiązali oni bezpośredni kontakt z dowódcą polskiej AK i rozpoczęli zaopatrywać wojska polskie, dostarczając zarazem osłony powietrznej i ochrony przeciwlotniczej. Pomoc ta została potwierdzona przez premiera polskiego i dowódcę AK w Warszawie.

„W międzyczasie lotnictwo sojusznicze, mimo wielkich trudności technicznych i groźby wielkich strat, dokonywało długodystansowych lotów z baz śródziemnomorskich z zaopatrzeniem dla Warszawy, gdy tylko warunki atmosferyczne na to pozwalały. W oświadczeniu z 13 b. m. rząd polski ogłosił szczegóły tej akcji i wyraził swą wdzięczność. 18 b. m. wielkie formacje bombowców amerykańskich pod osłoną myśliwców przeprowadziły z powodzeniem operację, która była planowana przy współdziałaniu naczelnego dowództwa sowieckiego. Bombowce amerykańskie, po zrzućeniu wielkiej ilości zaopatrzenia, większa część którego po-

chodziła z zapasów brytyjskich, przeleciały do baz sowieckich pod osłoną myśliwców rosyjskich.

„Te pomyślnie dostawy odegrały ważną rolę w podtrzymaniu dalszego oporu polskiej AK i pozwoliły dalej przyczynić się do oswobodzenia Warszawy, które, mam nadzieję, niedługo nastąpi”.

Położenie ogólne w Warszawie

Po trzydniowych walkach o Mokotów sytuacja naszych oddziałów, koncentrycznie atakowanych przez Niemców, jest ciężka. 24 b. m. po silnym przygotowaniu artyleryjskim, batalion piechoty nieprzyjacielskiej, wsparty przez 18 samolotów szturmowych, zajął Królikarnię i gmach szkoły przy zbiegu ulic Woronicza i Puławskiej. 25 b. m. natarcie Niemców od południa, prowadzone dużymi oddziałami piechoty i broni pancernej, wsparte zostało przez silny atak od strony Al. Niepodległości. Nawała ognia artyleryjskiego spowodowała duże straty z naszej strony, a natarcie doprowadziło do zajęcia całych odcinków po ul. Ursynowską, Krasickiego i Lenartowicza. Wczoraj od rana 10 Stukasów bombardowało cały teren Mokotowa, przy zupełnym braku pomocy ogniowej i lotniczej ze strony sowieckiej. Duże siły niemieckie wznowiły natarcia od zachodu wzdłuż ul. Raclawickiej.

Na Żoliborzu ogień nękający. Ataki niemieckie na nasze pozycje przy ul. Gdańskiej i Promyka odparto. Nasz nocny wypad na koszary przy ul. Gdańskiej doprowadził do zniszczenia 2 c. k. m.

W śródmieściu nieprzyjaciel podtrzymuje ogień nękający na północno-zachodnią część tej dzielnicy. Nieprzyjacielskie natarcie na ul. Pańską i Wronią rozbito na pozycjach wyjściowych. Dom przy ul. Chmielnej 7 podpalono, zmuszając nieprzyjaciela do wycofania się.

Artylerja sowiecka ostrzeliwała Ochotę, WIG i Min. Komunikacji. Lotnictwo bombardowało teren Dw. Zachodniego.

Sprawa zmiany na stanowisku Nacz. Wodza

Radio londyńskie przyniosło szereg komentarzy, pochodzących z kół angielskich i dotyczących uchwalonego przez Rząd polski dezyderatu w sprawie zmiany na stanowisku Naczelnego Wodza.

Według komentatora należy spodziewać się, że Prezydent Raczkiewicz będzie ustosunkowywał się krytycznie do wniosku. Trudność sytuacji polega również na tym, że ewentualni kandydaci na to stanowisko (komentator wymienia tu nazwisko gen. Andersa) mogą również napotykać na trudności w ułożeniu swego stosunku do Rosji i Armii Czerwonej. Jako jednego z ewentualnych radio wymienia gen. Komorowskiego-Bora.

Z ogólnego tonu komentarza wynika, że czynniki angielskie przywiązują do rozwiązania kryzysu na stanowisku Wodza Nacz. dużą wagę.

Przyczółki sowieckie na Wiśle

Dwa tygodnie temu komunikat niemiecki doniósł o likwidacji przyczółków sowieckich na lewym brzegu Wisły. Było to doniesienie kłamliwe. Według oficjalnych wiadomości, Rosjanie trzymają mocno trzy przyczółki pomiędzy Pilicą i Sanem. A mianowicie: najbliższy Warszawy przyczółek nadpilicki obejmuje tereny wzdłuż rzeki Radomki przez Bobrowniki, Dąbrowę Miejską, Lipską Wołę, Cecylówkę, wzdłuż toru kolejowego do Warki i Pilicą do Wisły. Zewnętrznią granicę drugiego przyczółka stanowią miejscowości Janowice, Góra Puławska, Kochanów, Łągów, Andrzejów i Gniazdaków. Trzeci przyczółek — sandomierski, rozciąga się od Baranowa przez Iwanińska, Jurków, Studzianki, Lipnik do Dwikóz. Na południe od Wisły Rosjanie budują umocnienia na zachód od linii Mielec, Dębica, Wiśniowa i Brzozów.

Niemcy w oparciu o Pilicę, wzgórze małopolskie i Nidę organizują silną linię oporu.

Zrzuty sowieckie

Radio moskiewskie podaje ogólną cyfrę zrzutów sowieckich dla Warszawy na 300 ton broni, amunicji i żywności. Gen. Komorowski-Bór wysłał do marszałka Rokosowskiego depeszę z podziękowaniem za dotychczasowe zrzuty.

Alianci poszerzają klin w Holandii

W Holandii toczą się w dalszym ciągu ciężkie walki o Arnhem. Wojska brytyjskie poszerzyły podstawę swego korytarza, wewnątrz klina jednak powstają okresowo wylomy, zmuszające do kierowania zaopatrzenia dla wojsk spadochronowych drogą lotniczą.

W kierunku Eindhoven Anglicy doszli do Breningen nad Mozą. Szerokość korytarza wynosi 32 km. Niemcy rzucili na ten odcinek frontu dość znaczne siły lotnicze. Wywiązała się bitwa powietrzna, którą niemiecki komunikat określa jako jedną z najcięższych. Lotnictwo angielskie zniszczyło 12 jednostek niemieckich w zatoce Zuidersee.

Ponad 1100 ciężkich bombowców atakowało niemieckie oddziały zagrożające bryjskim oddziałom spadochronowym.

Niemcy już dwukrotnie podali wiadomość, że wojska spadochronowe angielskie zostały zniszczone całkowicie, lub złożyły broń. Potwierdzenia tej wiadomości dotąd brak.

Rosjanie w marszu na Rygę

Na froncie wschodnim rozwija się ostateczna faza bitwy o Bałtyk: uderzenie na Rygę. Rosjanie dążą do przebiccia się przez wąski pas wybrzeża, celem odcięcia resztek wojsk niemieckich i opanowania Rygi, zanim dowództwo niemieckie zdołałoby doprowadzić do przegrupowania obronnego. Idący wzdłuż wybrzeża Zatok Ryskiej Rosjanie zajęli miasto Aloije, Salatgriva i Sesia. O 70 km na wschód od Rygi zdobyto miejscowość Modlienna (stąd plotka warszawska o zdobyciu Modlina).

Na froncie polskim Rosjanie zajęli miasto Turka na południowy zachód od Sanoka.

Z KRAJU

LWÓW. Wyludnianie miasta z Polaków postępuje szybko przy jednoczesnym masowym napływie ludności sowieckiej. Pobrani do wojska Polacy w wieku do lat 36 kierowani są przez Jarosław do Majdanku, gdzie siedzą za drutami pod strażą, cierpiąc nędze i głód. Zapowiada się dalsze przesiedlanie ludności polskiej z „Ukrainy” i ukraińców z Polski w ramach umowy, zawartej 9 b m. między PKWN, a republikami sowieckimi. Nędza ludności miejskiej we Lwowie przekracza wszelkie granice. Za całodzienną pracę otrzymuje się wyłącznie kartki na chleb w il ści 300 do 500 gramów.

RZESZ W. Z rejonu Dębicy i Krosna potwierdzają, że wojska sowieckie rozbijają i aresztują ujawniające się oddziały AK, mimo pochwał za akcje bojowe i wiadomości o nieprzyjacielu oraz mimo przekazywania im jeńców niemieckich. Ogłoszono rejestrację do armii Berlinga roczników od 1913 do 1920 roku. W powiecie jarosławskim za bojkot poboru palono domy ludności polskiej.

Punkt wymiany żywności

Przy ulicy Kruczej 9 utworzono urzędowy punkt wymiany artykułów pierwszej potrzeby.